

Wprowadzenie

U schyłku XVIII w. w Skandynawii narodziło się zjawisko społeczne mające ogromny wpływ na społeczne i kulturowe przemiany regionu – luteranizm ludowy. Jedną z cech tego zjawiska było rozchodzenie się drogi znacznej części społeczeństwa – chłopstwa – oraz Kościoła. Wpływ idei oświecenia na duchowieństwo spowodował, że – wykształcone, z intelektualnymi ambicjami i narzucające racjonalną interpretację Biblii – stopniowo traciło umiejętność przemawiania do prostych ludzi. Z drugiej strony, oczekiwania chłopstwa, zwłaszcza norweskiego i duńskiego, rosły. Przemiany ekonomiczne, postęp cywilizacyjny przyczyniały się do emancypacji tej grupy społecznej, pobudzając do większej aktywności. Miała ona wieloraki charakter, nie zawsze pokojowy, czasem prowadząc do buntu (choć niekoniecznie w postaci zbrojnej). Na gruncie religijnym tendencja emancypacyjna przybrała charakter ruchów przebudzenia religijnego. Podobne ruchy przebudzeniowe, ze względu na odwołanie się do XVII-wiecznego pietyzmu nazywane również neopietystycznymi, pojawiały się w pierwszej połowie XIX w. także w innych regionach protestanckiej Europy, m.in. w Prusach. Neopietystyczne konwentykle zakładała tam od początku XIX w. szlachta, czemu zresztą sprzyjały władze z królem Fryderykiem Wilhelmem IV na czele¹. Tym jednak, co zdecydowanie wyróżniało nordyckie ruchy, była ich wiejska i chłopska geneza oraz nieporównywalny z innymi krajami luteranckiej Europy masowy zasięg. W krajach regionu nordyckiego neopietystyczne ruchy miały charakter ludowy, przeważnie także kontestowały oficjalne instytucje kościelne i nierzadko były poddawane represjom.

¹ A. Chlebowska, *W kręgu pomorskich neopietystów. Główne ośrodki, źródła postaw i zasad życia codziennego szlachty „przebudzonej” w pierwszej połowie XIX wieku*, „Zapiski Historyczne” 71, 2006, nr 1, s. 45–63.

Sześćdziesiąt pięć lat temu w jednym z takich żółtych domów mieszkały dwie starsze panie. W owych czasach panie nosiły tiurniury, i te dwie siostry mogły je nosić z równym wdziękiem jak inne, bo były wysokie i gibkie. Ale nigdy nie miały modnych rzeczy i całe życie oblekały się surowo w szarość lub czerń. Ochrzczono je Marcina i Filipa: imionami Marcina Lutra i jego przyjaciela Filipa Melanchtona. Ojcem ich był pastor i po trosze prorok, założyciel nabożnej kongregacji duchownej, albo sekty, znanej i naśladowanej w całym kraju. Jej członkowie wyrzekali się rozkoszy tego świata, bo ziemia i wszystko co ziemskie było dla nich rodzajem ułudy, a rzeczywistość prawdziwą stanowiła upragniona Nowa Jeruzalem. Nie przysięgali nigdy zgoła, lecz mowa ich była: tak, tak; nie, nie. I nazywali siebie wzajem braćmi i siostrami².

W ten sposób do jednego z najważniejszych zjawisk religijno-kulturowych XIX-wiecznej Skandynawii nawiązała na początku XX w. duńska pisarka Karen Blixen. Akcję swego opowiadania umieściła w Norwegii, ale równie dobrze mogłaby to być Dania. Tak właśnie uczynił twórca ekranizacji *Uczty Babette* (1987), duński reżyser Gabriel Axel, przenosząc ją do zachodniej Jutlandii. W pierwszej połowie XIX w. całą luterską Skandynawię ogarnął bowiem **ludowy ruch kaznodziejski** lub **przebudzenia** (ang. *Revival Movements*). Był sprzeciwem i świecką alternatywą wobec państwowego Kościoła i narzucanych przez państwo interpretacji wiary, w szerszym kontekście mieścił się w obrębie zjawiska zwanego **przebudzeniem religijnym** (ang. *Awakenings*). Powstające wówczas spontanicznie wspólnoty religijne nazywane były zgromadzeniami Bożymi lub nabożnymi (*gudelige forsamlinger*)³. W ślad za piśmiennictwem amerykańskim należy jednak rozróżnić pozornie identyczne *Revival* od *Awakening*, co ma także kluczowe znaczenie dla niniejszej monografii. Definicje sformułowano wprawdzie na podstawie amerykańskiego zjawiska Great Awakenings (Wielkich Przebudzeń), które miały miejsce w Stanach Zjednoczonych w latach 1730–1760 (Pierwsze Wielkie Przebudzenie), 1800–1830 (Drugie Wielkie Przebudzenie), 1890–1920 (Trzecie Wielkie Przebudzenie) oraz 1960–1990 (Czwarte Wielkie Przebudzenie), ale konstrukcja i mechanizm funkcjonowania są wspólne dla wszelkich ruchów odrodzenia religijnego we wszystkich kulturach protestanckich. Określenie *revivalism* (odrodzenie religijne) odnosi się do specyficznego rytuału w obrębie różnych wyznań protestanckich (początkowo spontanicznego, później sformalizowanego),

² K. Blixen, *Uczta Babette i inne opowieści o przeznaczeniu*, tłum. W. Juszcak, Poznań 2002, s. 27. Opisane przez pisarkę zgromadzenie to prawdopodobnie norweski chór herrnhucki.

³ Tłumacz Andrzej Kołaczkowski użył w przekładzie biografii Sigrid Undset autorstwa Andreasa H. Winsnesa zwrotów „domy modlitwy” oraz „rozbudzenie religijne”; zob. H. Winsnes, *Sigrid Undset*, tłum. A. Kołaczkowski, Warszawa 1959.

w trakcie którego charyzmatyczny kaznodzieja przekazuje Słowo Boże mniejszym lub masowym grupom wyznawców, którzy pod jego wpływem przeżywają – według terminologii protestanckiej – nawrócenie, duchowe odrodzenie, uzyskanie perspektywy zbawienia wreszcie. Analizując to zjawisko z punktu widzenia psychologii religii, akt **przebudzenia** należy uznać nie za akces do określonego ruchu lub wspólnoty, ale nowe rozumienie rzeczywistości i nowy obraz świata, wykształcony pod wpływem wyjątkowo silnego przeżycia duchowego.

Awakening (przebudzenie) natomiast to zapoczątkowany często kryzysem okres historyczny, w którym pod wpływem działalności organizacji kaznodziejskich zachodzi zmiana stosunku do religii i wiary, pojawiają się nowe wartości. O ile odrodzenie religijne wpływa przede wszystkim na życie jednostki, to całokształt funkcjonowania wspólnot religijnych modyfikuje rzeczywistość całego społeczeństwa oraz jego kulturę⁴.

Odnosząc tę konstrukcję do nordyckich ruchów odrodzenia religijnego, można skonstatować, że w regionie tym właściwie zauważamy jeden okres Przebudzenia – jest nim po prostu całe XIX stulecie, w trakcie którego pojawiały się kolejne formy ruchów kaznodziejskich wywierających wpływ na różne aspekty życia społecznego – od nowych form edukacji, przez zmiany polityczne i ustrojowe, po nowe postrzeganie narodu i jego kultury. Oczywiście są religijne – luterzańskie – źródła ruchów kaznodziejskich, ale ich najważniejszym skutkiem społecznym jest zmiana kulturowa oraz jednocześnie umocnienie jednostki i wspólnoty, w której żyje. W aspekcie kulturowym ruchy religijne (przebudzenia oraz o innej genezie) stanowią bez wątpienia wspólny dla całego regionu nordyckiego fenomen, także pod względem samoorganizacji społecznej. Co jednak nie oznacza, że stanowią jakkolwiek jedność – wręcz przeciwnie, mamy do czynienia z wielobarwnym kalejdoskopem wizji, programów i nurtów społeczno-kulturowych. Trudno, żeby było inaczej, skoro kraje nordyckie w XIX stuleciu rozwijały się pod każdym względem w różnym tempie i w chwili pojawienia się wszelakich ruchów kaznodziejskich i religijnych znajdowały się w odmiennych momentach rozwoju społecznego, modernizacyjnego, nawet w innych ustrojach politycznych.

Pewną trudność sprawia kwestia nazewnictwa, jako że termin **przebudzenie religijne** odnosi się ściśle do warstwy teologicznej (protestanckiej), a w polskim piśmiennictwie naukowym brakuje jakichkolwiek opracowań na temat XIX-wiecznych ruchów przebudzenia religijnego w Europie, nie wspominając już o nordyckich. W mojej monografii *Poddany i obywatel*

⁴ W.G. McLoughlin, *Revivals, Awakenings, and Reform. An Essay on Religion and Social Change in America, 1607–1977*, Chicago–London 1978, s. XIII.

na temat duńskich stowarzyszeń w XIX w. użyłam dosłownego tłumaczenia z języka duńskiego określenia *vækkelser* (szw. *väckelser*, norw. *vekkelser*) – ruchy przebudzenia. Szukając w tym samym opracowaniu bardziej adekwatnego określenia, zastosowałam także termin **ruchy kaznodziejskie**, w większym stopniu uwzględniający ich formę i ogromną rolę kaznodziejów. W nauce anglosaskiej funkcjonują też takie pojęcia, jak **ewangelikalizm** (występujący i w polskim piśmiennictwie) lub **konwentykle**, także odnoszący się do sięgającej pietyzmu z Halle formy wspólnot i zgromadzeń pietystycznych (nazwa **konwentykle** używana jest również w kulturze nordyckiej, zwłaszcza wobec najwcześniejszego zjawiska z przełomu XVII i XVIII stulecia). Wspomnieć można też o anglikańskim tzw. Kościele niskim (Low Church), a zwłaszcza o jego silnie związanym z pietyzmem nurcie ewangelikalnym. Ponadto określenia te odwołują się głównie do warstwy religijnej i kaznodziejskiej ruchów. Wobec zasadniczego celu moich rozważań, tj. pokazania ruchów kaznodziejskich jako zjawiska społecznego i kulturowego, zaproponowałam wyrażenie **luteranizm ludowy**, w którym zawarłam tak elementy **wiary**, jak i kwestii **społecznych i kulturowych**. Z całą pewnością natomiast nie można użyć wobec wspólnot i zgromadzeń terminu **sekta**, nie tylko z powodu współczesnego kojarzenia takiej grupy z czymś niebezpiecznym i destruktywnym. Również dlatego, że żadna ze wspólnot nie spełnia kryteriów, jakie w odniesieniu do sekt sformułował m.in. Max Weber w swoich pracach z zakresu socjologii religii⁵. Na przykład sekta jest grupą zamkniętą i niedostępną – wspólnota przebudzeniowa stara się natomiast ogarnąć jak największą liczbę osób i przekształcić w ruch masowy; sekta korzysta selektywnie z idei chrześcijaństwa – ruchy przebudzenia religijnego są silnie umocowane w protestantyzmie; sekta raczej się izoluje i nie usiłuje wywierać wpływu na państwo – wspólnoty przebudzenia są aktywne społecznie, ekonomicznie i politycznie.

Dzieje zgromadzeń kaznodziejskich w regionie nordyckim skłaniają do postawienia dwóch pytań badawczych: pierwsze odnoszące się do ich narodzin i funkcjonowania w różnych sferach życia społecznego w XVIII i XIX stuleciu oraz drugie – dotyczące refleksji na temat wpływu luteranizmu ludowego na kulturę i przemiany mentalności w XX w. W niniejszym opracowaniu podejmuję się odpowiedzi na pytanie pierwsze: przedstawiam ich narodziny i dzieje w XIX w. oraz ich pozareligijne i społeczne znaczenia w regionie nordyckim. Wiele XIX-wiecznych źródeł wskazuje, że stanowią one nie tylko ważne zjawisko w historii protestantyzmu, ale przede wszystkim istotny aspekt społecznych procesów modernizacyjnych

⁵ Zob. M. Zimniak-Hałajko, *Raj oswojony. Antropologia nowych ruchów religijnych*, Gdańsk 2003, s. 12–13.

w XIX-wiecznej Skandynawii, kształtowania się nowoczesnego społeczeństwa obywatelskiego i świadomości narodowej warstw chłopskich⁶. Ruchy przebudzenia religijnego, będąc ważnym czynnikiem aktywizacji publicznej, stanowiły istotny impuls dla narodzin różnego rodzaju ruchów społecznych, jak szkolnictwo społeczne, grundtvigiańskie uniwersytety ludowe, organizacje trzeźwościowe i abstynenckie (prohibicyjne). Wszystkie one, ze względu na swą masowość, odgrywały także znaczące role na scenach politycznych państw nordyckich w stuleciu XIX i na początku XX. W nie mniejszym stopniu wpływały na formowanie się nowoczesnego narodu i nowoczesnej świadomości narodowej.

Z punktu widzenia socjologii religii, a raczej historyków religii i badaczy w zakresie historii społecznej zastosowanie ma teoria Émile'a Durkheima, podkreślającego znaczenie religii dla tworzenia i utrzymywania więzi społecznych. Zgodnie z jego koncepcją religia stanowi przestrzeń, w której społeczeństwo albo mniejsza społeczność kreuje wyobrażenie o sobie samej, umacnia więzi ją łączące, także te o charakterze emocjonalnym, wyznacza granice wspólnoty i w ten sposób staje się odrębnym bytem społecznym⁷.

Dziewiętnastowieczne ruchy przebudzenia religijnego o pietystycznej genezie z Halle pojawiły się początkowo jako formy religijnej aktywności – w niektórych okolicznościach o statusie nielegalnych – kontestujące i alternatywne wobec państwowych Kościołów w luterzańskich krajach nordyckich. Ich geneza sięga pietyzmu, religijnego ruchu w obrębie państwowych Kościołów z przełomu XVII i XVIII stulecia, którego celem była głęboka reforma nordyckiego luteranizmu. Istotny wpływ wywarł na nie również herrnhutyzm o morawskich korzeniach (wspólnoty Zinzendorfa), zwłaszcza w odniesieniu do ruchów przebudzeniowych w Danii i Norwegii. Niektóre idee i ruchy religijne, choć ewidentnie spokrewnione ze zjawiskiem ruchów przebudzenia, pozostają poza ich zakresem – jak potężny duński grundtvigianizm, zapoczątkowany przez pastora Nicolaia Frederika Severina Grundtviga (1783–1872). W tym przypadku należy wskazać na bezpośrednią genezę pietystyczną, wraz z koncepcjami samego Grundtviga. Również w Szwecji pojawił się podobny ruch, aczkolwiek w tym przypadku inspiracja płynęła ze strony państwowego Kościoła szwedzkiego.

Celem niniejszej książki nie może być oczywiście przedstawienie wszystkich stowarzyszeń, zgromadzeń lub kongregacji religijnych, jakie w ciągu

⁶ Kwestię rozwoju stowarzyszeń społecznych w Danii w pierwszej połowie XIX w. omawiam w pracy *Poddany i obywatel. Stowarzyszenia społeczne w Danii w dobie transformacji ustrojowej w XIX wieku*, Warszawa 2002.

⁷ L. Woodhead, *Five Concepts of Religion*, „International Review of Sociology” 21, 2011, nr 1, s. 125–126.

XIX stulecia powstawały w regionie nordyckim. Ich liczba i zakres przekraczają bowiem możliwości nie tylko tego opracowania, ale także jednego badacza. Realne jest natomiast przybliżenie większości **nurtów religijnych**, w obrębie których powstawały stowarzyszenia powoływane z ich inicjatywy: edukacyjne, abstynenckie, spółdzielcze, kulturowe, polityczne. Istotne jest również spojrzenie na skład społeczny ruchów kaznodziejskich, pytanie o udział kobiet oraz znaczenie ich aktywności „przebudzeniowej” dla emancypacji (w tym przypadku głównie chłopstwa) i demokratyzacji życia politycznego (uzyskiwania praw wyborczych). W książce szukam też odpowiedzi na pytanie o źródła tak masowej popularności zgromadzeń religijnych w całej Skandynawii, a także mechanizmy przekształcania się ruchów pierwotnie wyłącznie religijnych w społeczno-obyczajowe, a nawet zaangażowane politycznie i narodowo, nie tylko kontestujące państwową wersję wiary, ale także ponoszące ofiary ze strony opresyjnego państwa i Kościoła, nietolerujących społecznego wymiaru religii. Warto w tym kontekście zauważyć, że odwołujące się do pierwotnego luteranizmu i pietyzmu ruchy przebudzenia pod tym względem jawiły się paradoksalnie jako właśnie **antyluterańskie** – wbrew naukom Marcina Lutera, treści luterańskiego katechizmu oraz jego pietystycznych interpretacji kaznodziejskie ruchy przebudzenia kontestowały władzę w różnych jej aspektach (np. oficjalną naukę religii). Ten paradoks pozostaje nadal kwestią otwartą.

Podstawowe pytanie postawione w monografii odnosi się do genezy owego masowego ruchu religijnego oraz przyczyn jego powodzenia w społeczeństwach regionu nordyckiego w XIX stuleciu. Wielu badaczy, m.in. George M. Thomas, który powiązał ich fenomen na gruncie amerykańskim z przemianami modernizacyjnymi i kulturowymi, zauważa, że ruchy kaznodziejskie odniosły sukces nie tyle dzięki straszeniu piekłem lub oferowaniu pociechy w czasach społecznych i ekonomicznych turbulencji, ale ponieważ ułatwiały awans społeczny⁸. Główny przekaz kaznodziejski, który Thomas odczytuje w działalności amerykańskiego ruchu prezbiteriańskiego, to nadzieja i indywidualizm; zbawienie i doskonalenie świata poprzez całkiem racjonalne środki pozwalające odnieść wymierny sukces życiowy, a także dążenie do integracji narodowej. Koncepcja Thomasa o związku popularności ruchów religijnych z perspektywą uzasadnionego moralnie bogacenia się – zwłaszcza że historyk pomija istotny fakt, że amerykańskie ruchy religijne mogły działać swobodnie, nie obawiając się represji ze strony państwa i Kościoła – nie wyjaśnia jednak masowego charakteru ruchów kaznodziejskich w społeczeństwach w XIX w. dalekich

⁸ G.M. Thomas, *Revivalism and Cultural Change. Christianity, Nation Building, and the Market in the Nineteenth-Century United States*, Chicago 1989.

od transformacji kapitalistycznej, jak Norwegia czy Dania (oraz m.in. Szkocja). Nordyckie ruchy religijne miały bowiem genezę pietystyczną, dzięki której ów przekaz wzbogacił się o dodatkowe elementy – wspólnotowość, konieczność ewangelizacji i oświaty oraz dążenie do samopomocy. Nie zmienia to faktu, że ruchy kaznodziejskie wywarły w tych krajach duży wpływ także na przemiany ekonomiczne i polityczne.

Opracowanie dotyczy przede wszystkim fenomenu luteranizmu ludowego jako czynnika szeroko rozumianej zmiany kulturowej i społecznej w krajach nordyckich w XIX w. Ze względu na trudną do ogarnięcia przez jednego badacza rozległość tematu, ograniczyłam się do ukazania najbardziej charakterystycznych i najciekawszych (moim zdaniem) zjawisk. Uznałam również za konieczne ukazanie ich na szerszym tle dziejów Skandynawii, ze szczególnym uwzględnieniem reformacji, relacji między państwem a Kościołem od XVI stulecia, przekrojowego obrazu społeczeństw skandynawskich oraz ewolucji systemów politycznych w XIX w. Bez tego tła geneza oddolnych ruchów kaznodziejskich wydawać się może często niezrozumiała. Procesy XIX-wiecznej modernizacji w państwach nordyckich przedstawiane są jako przykład zupełnie wyjątkowego sprzężenia różnych czynników – pokojowej transformacji od systemów absolutystycznych do demokracji, rozwoju gospodarki wolnorynkowej, kluczowej roli państwa w kształtowaniu się nordyckiego modelu państwa dobrobytu, szczególnej roli Kościołów luteranickich, szerokiego spektrum masowych ruchów społecznych i wreszcie narodzin społeczeństwa obywatelskiego. Zjawiskiem, na które szczególnie zwraca się uwagę, jest rola ruchów przebudzeniowych w procesie unowocześniania się państwowych Kościołów oraz laicyzacji państwa. Było to konsekwencją przede wszystkim odchodzenia społeczeństwa od oficjalnego Kościoła na rzecz Kościołów wolnych oraz oddolnych stowarzyszeń religijnych. Kontestacja Kościołów, które zgodnie z wymogami protestantyzmu stanowiły element struktury państwowej, po prostu wymogła na systemie stopniowe, choć umiarkowane, ograniczanie wpływów w społeczeństwie (np. w szkolnictwie).

Zwrócę uwagę na kolejne ważne zagadnienie: porównanie ruchów, stowarzyszeń i wolnych Kościołów nordyckich w XIX w. wskazuje na istotną ich cechę: wyraźnie widać ich podział na duńskie i norweskie z jednej strony oraz szwedzkie (oraz częściowo fińskie) z drugiej. Owa różnica dotyczy zarówno ich genezy, jak też religijnej i organizacyjnej postaci. Duńskie i norweskie ruchy przebudzenia, o wspólnej podstawie prawnej i państwowej, są zjawiskiem w pełni rodzimym, stanowią oddolne ruchy głęboko tkwiące w idei luteranizmu nordyckiego i zmierzające wręcz do jego odrodzenia w pierwotnym kształcie. Kontestujące oficjalny Kościół, ale – co ważne – pozostające w jego obrębie. Natomiast ogromna część szwedzkich

zgrupowań religijnych w pierwszej połowie XIX w. powstawała z inspiracji samego Kościoła, w drugiej połowie stulecia natomiast – po liberalizacji prawa – były to wolne Kościoły identyfikujące się z nordyckim luteranizmem, a także inspirowane różnymi Kościołami protestanckimi (oraz związanymi z nimi organizacjami społecznymi i filantropijnymi) z krajów anglosaskich. Zważywszy więc na temat główny analizy (tj. nordycki luteranizm ludowy), większość miejsca poświęcę ruchom norweskim i duńskim, które pod względem ideowym i historycznym wywodzą się z europejskiego pietyzmu i neopietyzmu. Szwedzkie ruchy kaznodziejskie zostaną opisane wyłącznie w zakresie pozwalającym na analizę komparatystyczną. Odrębnym przypadkiem są wspólnoty religijne w Finlandii, nie tyle z powodu włączenia dawnej szwedzkiej prowincji – jako Wielkie Księstwo Finlandii – do Imperium Rosyjskiego i strukturalnych zmian Kościoła fińskiego, ile ze względu na powstanie i funkcjonowanie na obszarze całej Laponii (a więc i północnej Finlandii) laestadianizmu, ważnego ruchu przebudzenia w kręgu Samów.

Z obszaru mojego zainteresowania wyłączyłam duńskie terytoria zamorskie – Islandię i Wyspy Owcze. Zjawisko luteranizmu ludowego i powstawanie wspólnot przebudzenia pojawiło się na tych terenach bardzo późno w stosunku do opisywanych przeze mnie procesów: dopiero w końcowych latach dziewięćdziesiątych XIX w. (wcześniejsze w latach sześćdziesiątych inicjowali misjonarze szkoccy). Z tego względu, a także z powodu dominacji na wyspach zupełnie innego zjawiska – mistycyzmu – pominęłam go w opisie⁹.

Luteranizm ludowy, zwłaszcza jako zjawisko religijne – ograniczając się tylko do protestanckiej Europy, a nawet regionu nordyckiego – ma ogromną literaturę, choć w większości jest to tradycyjne ujęcie z zakresu historii religii. Śledząc dokonania nordyckiej historiografii poświęconej ruchom kaznodziejskim, dostrzec można przy tym interesującą ewolucję ujęć: po początkowym zainteresowaniu głównie kwestiami ideowymi i religijnymi (od końca XIX do lat trzydziestych XX w.), poprzez szeroko eksploatowany temat społecznego i ekonomicznego podłoża ruchu (od lat trzydziestych do końca XX w.) do powrotu do tematyki teologicznej – luteranckiej, zgodnie z frapującym pytaniem badawczym: czy ruchy kaznodziejskie w ogóle były luteranckie?

Bardzo interesujący aspekt badań nad nordyckim przebudzeniem luteranckim pojawił się pod koniec lat sześćdziesiątych XX w., zwłaszcza w historiografii szwedzkiej. Zaczęto wówczas spoglądać na to zjawisko jako

⁹ Por. Ch. Pons, *The Problem with Islands. Comparing Mysticism in Iceland and Faroe Islands*, „Nordic Journal of Religion and Society” 2009, nr 22(2), s. 145–163; T. Jóansson, *The Brethren in the Faeroes. Some Contexts for Growth*, „Brethren Historical Review” 6, 2010, s. 54–73.

przykład pierwszych, nowoczesnych ruchów społecznych. Dyskusja, jaka wokół tej tematyki toczyła się podczas Zjazdu Historyków Nordyckich w 1967 r. w Helsinkach, zarysowała wszakże jedynie pakiet różnych problemów, co do których dyskutanci wcale nie byli zgodni¹⁰. Zwracano uwagę na aspekt buntu, który łączył ruchy, ale także na różne jego cele – państwowy Kościół, obowiązkową naukę religii, a nawet doktrynę luteranizmu. W latach siedemdziesiątych szwedzcy historycy odnieśli zagadnienie religijnych ruchów społecznych do organizacji antyalkoholowych i abstynencjnych, silnych i efektywnych w tym kraju. Temat ten, który też omawiam, stanowi doskonałą okazję do analiz porównawczych.

Wykorzystałam różne rodzaje źródeł – archiwalia (zwłaszcza materiały wytworzone przez administrację państwową, ze szczególnym uwzględnieniem policji), pamiętniki, publicystykę, publikacje o charakterze religijnym, zbiory psalmów. Cennym uzupełnieniem jest także ikonografia, zwłaszcza malarstwo o tematyce religijnej. Wśród wielu pozycji literatury przedmiotu zwracają uwagę przede wszystkim liczne monografie, powstające w ciągu ostatnich kilku dekad, przedstawiające funkcjonowanie poszczególnych zgromadzeń w małych miasteczkach, wsiach i regionach. Zaopatrzone w aneksy źródłowe, stanowią z jednej strony mikrohistorię ruchów przebudzenia religijnego, z drugiej – stwarzają możliwość dokonania ich syntezy na zasadzie *pars pro toto*. W obu przypadkach są ważnym uzupełnieniem tak bazy źródłowej, jak i literatury przedmiotu.

Problemem jest określenie liczby członków i sympatyków wspólnot religijnych. Zgromadzenia i stowarzyszenia religijne do ok. 1860 r. nie prowadziły bowiem żadnych ich rejestrów. Stąd liczebność poszczególnych ruchów może być wyłącznie szacunkowa. Pewnym ułatwieniem mogą być inne źródła, w których przy opisie działaczy kaznodziejskich, nauczycieli ludowych czy wreszcie urzędników i polityków pojawiają się odwołania do ich związków z ruchami religijnymi (haugianin, grundtvigianin, laestadianin itp.) – pamiętniki i dzienniki z epoki, gazety, dokumenty urzędowe lub instytucji (np. szkół), spisy posłów do parlamentu. Dotrzeć można w ten sposób do „przebudzonych” szczególnie aktywnych na forum publicznym. Przeprowadzane w Skandynawii od końca XVIII stulecia spisy powszechne niestety nie notowały aż do ostatnich dekad XIX w. przynależności do wolnych Kościołów lub grupy wyznaniowej. Czasem, jak w przypadku Fionii w latach trzydziestych XIX w., stanowią ważne źródło weryfikacyjne wobec np. pism protestacyjnych (tzw. adresów do władz) w sprawie podręczników,

¹⁰ Nordiska Historikermötet, Helsingfors 1967. Plenardebatter. Sektionsmöten, Helsingfors 1967, s. 13–25. Historiallinen Arkisto 63 utgiven av Suomen Historiallinen Seura – Finska Historiska Samfundet.

szkolnictwa. Są ważne, często były bowiem podpisywane przez kilkaset, nawet do tysiąca „przebudzonych” oraz ich sympatyków.

Specyficzną odmianą literatury przedmiotu są opracowania – skądinąd bardzo drobiazgowo i wyczerpująco – autorstwa badaczy silnie związanych z poszczególnymi ruchami kaznodziejskimi. Wyróżnia je głęboki subiektywizm oraz często tendencyjność, zwłaszcza jeśli tematem głównym jest biografia wybitnego kaznodziei, twórcy ruchu. Dobrym przykładem jest np. opasłe i nadal wykorzystywane przez historyków dzieło z 1874 r. poświęcone Hansowi Nielsenowi Haugemu (1771–1824), autorstwa Antona Christiana Banga¹¹. Z jednej strony Bang (późniejszy biskup) bardzo idealizuje kaznodzieję i przypisuje mu niemal atrybuty świętego, z drugiej jego oponentów i wrogów przedstawia w jak najgorszym świetle. Tu racjonalizm to zjawisko, które niczym zaraza (*pest*) ogarnia umysły Norwegów, niszcząc słuszną wiarę. Polemiczna wobec profesjonalnej historiografii biografia budziła krytykę już u współczesnych, co nie zmienia faktu, że ze względu na bardzo drobiazgową, opartą na archiwaliach i relacjach samych haugianów rzetelną faktografię, nie sposób pominąć tej pracy w badaniach nad haugianizmem. Hans Nielsen Hauge jest przy tym postacią, której norweska historiografia poświęciła jak dotąd ponad 2,5 tys. monografi, którym towarzyszą liczne opracowania fabularyzowane i popularnonaukowe.

Postać Haugego oraz jego działalność misyjna praktycznie do dziś pozostaje głównym tematem norweskiej historiografii poświęconej XIX-wiecznym ruchom religijnym, która aż do lat czterdziestych XX w. skupiała się głównie na aspektach religijnych i historii Kościoła. Genezę norweskiego luteranizmu ludowego również upatrywano przede wszystkim w działalności Haugego. Dominowały ponadto opracowania poświęcone poszczególnym kaznodziejom i powiązanim z nimi środowiskom („kręgi przyjaciół”, *vennekrets*). Spojrzenie na ruchy religijne ze społecznego punktu widzenia, z wykorzystaniem warsztatu socjologicznego, po raz pierwszy zaprezentowali w latach czterdziestych XX w. tacy historycy, jak John Nome czy Erling Danbolt¹². Obaj spierali się zresztą co do znaczenia misji Haugego dla rozwoju całego ruchu.

Nieco większym obiektywizmem cechują się tzw. monografie jubileuszowe, publikowane z okazji ważnej rocznicy założenia organizacji lub stowarzyszenia religijnego. Są one często źródłem bezcennych zestawień statystycznych, rejestrów członków itp., tym bardziej że w pierwszej połowie XIX stulecia żadnych tego typu spisów nie prowadzono.

¹¹ A.Ch. Bang, *Hans Nielsen Hauge og hans samtid*, t. 1–2, Kristiania 1874.

¹² J. Nome, *Demringstid i Norge*, Stavanger 1942; E. Danbolt, *Missionstankens gjennombrudd i Norge*, Oslo 1947.

Niniejsza monografia – nie licząc wprowadzenia oraz zakończenia – składa się z ośmiu rozdziałów. Pierwsze trzy mają charakter wprowadzający i przeglądowy. W pierwszym omawiam pokrótce takie zagadnienia, jak reformacja w Skandynawii i wzajemne relacje między Kościołem i państwem, pietyzm przełomu XVII i XVIII w., stosunek władz do pierwszych konwentykli religijnych w XVIII w. W kolejnych dwóch rozdziałach przedstawiam w dużym skrócie historię regionu nordyckiego w XIX w. oraz przegląd ogólny najważniejszych ruchów religijnych w tym stuleciu i ich ewolucję. Następne rozdziały porządkują materiał w układzie problemowym, omawiam w nich takie zagadnienia, jak aktywność społeczną i polityczną ruchów kaznodziejskich, udział w przemianach kulturowych epoki modernizacji. Aktywność społeczna i kulturowa nordyckich ruchów kaznodziejskich przybierała w XIX stuleciu wielorakie formy, często charakterystyczne dla danego regionu. W Norwegii „przebudzeni” od lat trzydziestych ze szczególnym zaangażowaniem oddawali się walce z pijaństwem i alkoholizmem. Duński luteranizm ludowy w pierwszej połowie XIX w. toczył z władzą świecką swoistą walkę o kulturę, której rezultatem były stworzone przez te środowiska wolne szkoły społeczne oraz uniwersytety ludowe. W drugiej połowie XIX w. „przebudzeni” atakowali nowoczesne zjawiska kulturowe, przede wszystkim antyklerykalizm, ateizm oraz nową obyczajowość. Ortodoksyjne ruchy i organizacje religijne przywoływały w tym kontekście od dawna zapomniane przez luterancką społeczność pojęcia wiary, jak np. piekło. W sposób naturalny przedstawiciele ruchów kaznodziejskich włączali się w działalność polityczną, przede wszystkim ruchów o genezie chłopskiej i wymowie liberalnej. Wyjątkowa aktywność publiczna w różnych dziedzinach życia społecznego pozwala interpretować ruchy przebudzenia religijnego jako istotny czynnik kształtowania się w regionie nordyckim społeczeństwa obywatelskiego oraz nowoczesnych narodów.

Finlandii, czyli Wielkiemu Księstwu Finlandii, zdecydowałam się poświęcić osobny i ograniczony do podstawowych informacji rozdział, przede wszystkim dlatego, że od 1808 (1809) r. stanowiło część Imperium Rosyjskiego i ruchy religijne pozostawały w pewnej izolacji od tych skandynawskich. Procesy modernizacyjne, jakie zachodziły w Finlandii w XIX w., miały wiele cech wspólnych z tymi z krajów nordyckich, ale też takie, które zdecydowanie lokowały Finlandię poza tą wspólnotą.

I wreszcie ważna uwaga na zakończenie: temat ruchów kaznodziejskich pojawił się już w mojej monografii *Poddany i obywatel. Stowarzyszenia społeczne w Danii w dobie transformacji ustrojowej w XIX wieku* (Warszawa 2002). Poddałam w nim analizie zagadnienie formowania się w Danii w XIX w. społeczeństwa obywatelskiego i w oczywisty sposób w kręgu mojego zainteresowania znalazły się także stowarzyszenia religijne. Zjawisko to uznałam

za tak fascynujące, że w niniejszym opracowaniu znacznie rozwijam ten temat, wykraczając przy tym poza Danię. Opisując zaś duńskie ruchy kaznodziejskie, sięgnęłam m.in. także do tych samych źródeł, które pojawiły się w pracy wcześniejszej.

Wszystkie przywołane w opracowaniu cytaty są moim własnym tłumaczeniem z języków duńskiego, norweskiego i szwedzkiego.